

25 września 2019



W ostrowieckim BWA, jak w raju

Za nami druga odsłona otwarcia Ostrowieckiego Browaru Kultury, tym razem w roli głównej wystąpiło Biuro Wystaw Artystycznych prezentując wystawę jakiej Ostrowiec Świętokrzyski jeszcze nie widział. W czterech salach wystawienniczych możemy zapoznać się z dwustuletnią historią Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie (1818-2018), najstarszej polskiej uczelni artystycznej. Przypomnijmy, że uroczyste otwarcie Ostrowieckiego Browaru Kultury odbyło się 13 września. To nowoczesny obiekt, który służyć będzie środowisku artystów i odbiorców sztuki, mieszkańcom miasta i powiatu ostrowieckiego. Inwestycja uzyskała dofinansowanie w kwocie 16,9 mln zł ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego.

- Mam przyjemność wspólnie z prezydentem Jarosławem Górczyńskim zainaugurować

działalność Biura Wystaw Artystycznych w nowych, pięknych wnętrzach Ostrowieckiego Browaru Kultury- mówiła dyrektor placówki **Jolanta Chwałek**.

Wśród gości znaleźli się m.in. ksiądz biskup Krzysztof Nitkiewicz, obecny rektor ASP prof. Stanisław Tabisz, a także jego poprzednik prof. Adam Wsiołkowski, a także starosta Marzena Dębniak.

- Dziś mamy okazję zainauguować Biuro Wystaw Artystycznych w nowej formule, a to jest coś na co czekało w naszym mieście wiele pokoleń zafascynowanych sztuką - mówił prezydent **Jarosław Górczyński**.

Prezydent Jarosław Górczyński zadeklarował, że w gminnych placówkach oświatowych pojawią się środki na dodatkowe zajęcia artystyczne, aby w ten sposób móc szlifować młode, twórcze talenty.

- Często mówi się, że mistrzowie malarstwa zanurzali swe pędzle w niebie tworząc swe dzieła - mówił na ksiądz biskup **Krzysztof Nitkiewicz**. Czujmy się w tych wnętrzach, za sprawą prezentowanej tu sztuki, jak w raju.

Licznie zgromadzeni miłośnicy sztuki jako tzw. „danie główne” otrzymali wyjątkową wystawę „Artyści z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie”, na którą składają się prace wybranych twórców z różnych epok: z XIX, XX i XXI wieku.

- Przyznam, że tę wystawę nosiłam w sercu już bardzo długo - mówi dyrektor BWA **Jolanta Chwałek**. Zdawałam sobie sprawę, że galerie sztuki współczesnej, taka jak nasza, nie mogą zdobywać obiektów muzealnych w wypożyczenie. Zależało mi na stworzeniu ekspozycji, której w Ostrowcu Świętokrzyskim jeszcze nie było. I chyba dzisiaj się to udało.

Jak akcentuje dyrektor Jolanta Chwałek olbrzymia w tym zasługa kurator dr Anny Król.

- Od chwili, gdy z propozycją zadzwonił do mnie profesor Stanisław Tabisz, bez zastanowienia weszłam w ten temat - przyznaje dr **Anna Król**. Wyzwaniem była nowa przestrzeń, której wcześniej nie znałam.

Jak przyznaje kurator wystawy na początku przypomina dwóch bez wątpienia najważniejszych malarzy, autorów masowej wyobraźni historycznej - Jana Matejkę i Artura Grottgera, następnie twórców nowego języka wizualnego, malarzy Młodej Polski - Teodora Axentowicza, Juliana Fałata, Leona Wyczółkowskiego i Wojciecha Weissa - budujących zjawisko polskiego japonizmu oraz symbolisty Jacka Malczewskiego. Przegląd młodopolskich

malarzy zamyka Stanisław Wyspiański. Osobne miejsce zajmuje artysta totalny, Witkacy, który wbrew woli swego ojca, Stanisława Witkiewicza, uczęszczał do Akademii Sztuk Pięknych.

Na wystawie możemy oglądać także prace Tadeusza Makowskiego, ucznia Jana Stanisławskiego, który działając w Paryżu, ówczesnej stolicy sztuki, wykształcił swój indywidualny styl, rozpoznawalny i osobny. Jego malarstwo fascynowało i inspirowało jednego z największych polskich grafików - Jerzego Panka, którego drzeworyty również znajdują się na ostrowieckiej wystawie. W środowisku paryskim działał uczeń Axentowicza i Malczewskiego, legionista Leopold Gottlieb, twórca lirycznych, cichych obrazów człowieczeństwa. Z Paryżem przez niemal całe życie był związany Józef Czapski, „świadek historii”, którego nie tyle malarstwo, ile teksty i niezłomna postawa stanowią, iż zdaje się jednym z najważniejszych studentów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Po roku 1945 w Akademii zjawiają się artyści, którzy tworzą nową polską sztukę. Jest wśród nich Andrzej Wajda, twórca polskiej szkoły filmowej i przełomowych dla teatru spektakli, oraz Andrzej Wróblewski, najważniejszy polski malarz drugiej połowy XX wieku. O ostrowieckim BWA znalazły się także prace dwóch wielkich indywidualności polskiej sztuki - członków Grupy Krakowskiej Jonasza Sterna i Jerzego Nowosielskiego.

Wystawę zamyka prezentacja prac dwóch żyjących rektorów Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, malarzy: Adama Wsiołkowskiego, który pełnił funkcję rektora w latach 2008-2012, i sprawującego tę funkcję od 2012 roku Stanisława Tabisza.

- Zależało mi na ekspozycji tego, co jest najważniejsze dla krakowskiego ASP, a mianowicie zderzenia pokoleń i myślę, że to jest zauważalne. Miłośnicy sztuki zobaczą tu swoiste artystyczne spotkania- przyznaje kurator wystawy. Nie bez znaczenia była też prezentacja rektorów uczelni. Do tego wnętrza, w których udało się stworzyć wystawę są zachwycające, bowiem są na europejskim poziomie, gotowe, aby pokazywać najwyższej klasy ekspozycje. Cieszę, że miała okazję stworzenia wystawy inauguracyjnej.

Warto wiedzieć, że na wystawie znalazło się ponad dziewięćdziesiąt prac z kolekcji prywatnych oraz z Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie i Fundacji Kyoto - Kraków.

Galeria zdjęć

